

Viki Gabor, Wizja

Wykładam karty na stół
A mimo tego nie wiesz czego chcę, czego chcesz
Nie spotkamy się w pół drogi
Ja wybrałam swoją też, wiesz jak jest

A ja widzę, że wciąż ledwo mnie znasz
To twoja wizja mnie a nie ja
Teraz już wiem, że nie mamy szans
I tracimy czas, mam już dość

Wypadam z rąk, z twoich rąk
To jest twoja wizja mnie a nie ja

Wykładam karty na stół
A mimo tego nie wiesz
czego chcę,
czego chcesz
Nie spotkamy się w pół drogi
Ja wybrałam swoją też, wiesz jak jest

A ja widzę, że wciąż ledwo mnie znasz
To twoja wizja mnie a nie ja
Teraz już wiem, że nie mamy szans
I tracimy czas, mam już dość
A ja widzę, że wciąż ledwo mnie znasz
To twoja wizja mnie a nie ja
Teraz już wiem, że nie mamy szans
I tracimy czas, mam już dość

Wypadam z rąk, z twoich rąk
To jest twoja wizja mnie a nie ja
Wypadam z rąk, z twoich rąk
To jest twoja wizja mnie a nie ja

To jest twoja wizja mnie a nie ja
To jest twoja wizja mnie a nie ja